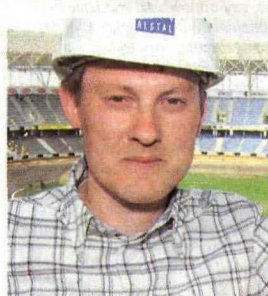


**KARIERA****Kierownik na torze**

29-letni inowrocławianin był szefem budowy stadionu żużlowego w Toruniu. Marek Cichoń o budowie Motoareny mówi, że to budowa jego życia. Dlaczego trafił do Torunia? Jak długo pracuje na budowach?

» 7

29-letni inowrocławianin był szefem budowy stadionu żużlowego w Toruniu

## Kierownik na torze



FOT. ARCHIWUM

- Toruński stadion to budowa mojego życia! - twierdzi Marek Cichoń

Rozmowa

### Z MARKIEM CICHONIEM

29-letnim inowrocławianinem, który został kierownikiem budowy nowego stadionu żużlowego w Toruniu

- Jak to się stało, że powierzono panu zarządzanie budową stadionu?
- To było zrzęczenie losu. Szefowie mojej firmy stwierdzili, że trzeba postawić na młodość. Wtedy byłem przerażony. Ale szybko przeszło.
- Taka budowa zdarza się raz w życiu. Czy Termy Maltańskie, których „Alstal” wkrótce rozpocznie budowę, będą dla pana większym wyzwaniem?
- Za mną budowa życia - drugiego nowo wybudowanego stadionu w ostatnim dziesięcioleciu. Jeśli chodzi o Termy Maltańskie, to również godne

wyzwanie, jednak o trochę innym charakterze. Termin realizacji tej budowy nie jest tak wyśrubowany. Cały Poznań czeka na ten obiekt.

- Jakie to uczucie usiąść na jednym z ponad 15 tysięcy krzesełek, dopiero co wybudowanej nowej areny sportowej, gdzie ma się świadomość, że 300 dni temu było tu puste pole?
- To niezapomniane uczucie dla każdego inżyniera. Widok wybudowanej areny jest najwyższą zapłatą.

Te 300 dni to okres bardzo dużego poświęcenia setek ludzi.

- Na nowym stadionie w Toruniu żaden centymetr kwadratowy nie powstał bez pańskiej wiedzy. Czyuje się pan odpowiedzialny za każdy zakątek tego obiektu?

- Czuję się odpowiedzialny, i owszem, ale bez pomocy kadry inżynierskiej, z którą miałem przyjemność współpracować, ten obiekt by nie powstał.

Dziękuję wszystkim, którzy bezpośrednio ze mną budowali ten stadion.

- Od dawna pracuje pan na budowach? Skąd zainteresowanie budownictwem?

- Mój ojciec prowadzi firmę budowlaną, więc siłą rzeczy budownictwem interesuję się od dzieciństwa. „Przeziąłem” nim, stąd taki wybór kierunku studiów. Ukończyłem Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska UTP w Bydgoszczy.

Tuż po obronie pracy dyplomowej rozpocząłem pracę w firmie „Alstal Budownictwo”, gdzie jestem cały czas. Dwa lata temu zrobiłem uprawnienia budowlane i stałem się pełnoprawnym budowlanicem.

ROZMAWIAŁA  
AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

**Więcej pytań do Marka Cichonia na stronie [www.strefabiznesu.pomorska.pl](http://www.strefabiznesu.pomorska.pl)**